

Sady w śniegu zamyślane
Gwiazda weszła nad katedrą
W domach lampki zapalone
W tę noc cichą, w chwilę świętą
Gdy opłatkiem się łamiemy
Życząc zdrowia i dostatku
Ciebie Chryste tu wiemy
Obdarz domy nasze łaską

Wąwozami głos nasz płynie
Od Sandomierskiego Wzgórza
Radość z narodzenia Pana
Zagościła w starych murach

My przy Tobie murem wszędy
Odkąd płomień w nas się pali
Nie złamały złe potęgi
Cmentarz świadkiem naszej wiary
O północy na pasterce
By Twe uczcić narodziny
Serca damy Ci gorące
Śpiewem Ciebie wychwalimy

Pamiętajmy, że ubogim
Jezus się w stajence rodził
Nie za niskie były progi
Ile cierpiał by nas zbawić
Niechaj każdy się zaduma
W Ucha Igielnego bramie
Jakże wąska cnoty furtka
Jakże strome schody do niej

POBIERZ PLAYBACK